

 Iwona Schymalla, 2014-03-17 07:00

Kobiety chorują inaczej



Fot. MedExpress TV

Dlaczego kobiety mają inne objawy niedokrwienia serca niż mężczyźni. Na co powinny zwracać szczególną uwagę, o to Iwona Schymalla, redaktor naczelna Medexpress.pl pyta prof. Danutę Czarnecką z UJ Collegium Medicum.

Dlaczego kobiety mają inne objawy niedokrwienia serca niż mężczyźni? Na co powinny zwracać szczególną uwagę? O to Iwona Schymalla, redaktor naczelna Medexpress.pl, pyta prof. Danutę Czarnecką z UJ Collegium Medicum.

Iwona Schymalla: Czy kobiety chorują inaczej na choroby układu krążenia niż mężczyźni?

Prof. Danuta Czarnecka: Niestety tak. Mówię niestety, ponieważ działa to troszkę negatywnie jeśli chodzi o rozpoznawanie chorób układu krążenia u kobiet. Dotyczy to zarówno pacjentek, jak i lekarzy, którzy opierając się na stereotypach, bagatelizują dolegliwości zgłaszane przez kobiety. Z drugiej strony może też być to wynik tego, że same kobiety ciągle jeszcze są nieświadome zagrożeń ze strony chorób układu krążenia. Bardziej boją się nowotworów i są przekonane, że to właśnie z tego powodu umieralność wśród nich jest największa. Tymczasem jest inaczej. Kobiety też inaczej chorują. O ile mężczyźni mają typowe objawy niedokrwienia mięśnia serca czy zawału, a więc ból zlokalizowany za mostkiem charakterystycznie promieniujący, związany z wysiłkiem czy stresem, o tyle u kobiet te objawy są nietypowe, do których można zaliczyć właściwie wszystko. To mogą być duszności, ból ręki i to niekoniecznie lewej, ból żołądka z nudnościami i wymiotami. A więc bardzo nietypowe objawy, które, jeśli utrzymują się dłużej, to powinny nas zaniepokoić. Duże różnice między kobietami a mężczyznami dotyczą także czynników ryzyka choroby niedokrwiennej serca i zawału serca. Te czynniki są takie same z wyjątkiem okresu menopauzy, gdy większość objawów ma znacznie większe nasilenie u kobiet niż u mężczyzn. I tak np. cukrzyca jest czterokrotnie silniejszym czynnikiem ryzyka zawału u kobiet niż u mężczyzn. Nadciśnienie zwiększa ryzyko zawału u kobiet trzykrotnie, a u mężczyzn dwukrotnie. Taki czynnik ryzyka, na który naprawdę mamy bezpośredni wpływ, jak palenie papierosów, ogromnie różnicuje mężczyzn i kobiety, bo u osób wypalających 14 papierosów dziennie ryzyko zawału serca jest dwukrotnie większe u mężczyzn niż u osób niepalących i trzykrotnie większe u kobiet. Przy wypalanych dziennie ponad 25 papierosach ryzyko zawału u mężczyzn wzrasta trzykrotnie, a u kobiet aż siedmiokrotnie. Kobiety też są inaczej, wręcz gorzej diagnozowane niż mężczyźni. Po pierwsze - jak już powiedziałam - same nie zgłaszają się do kardiologów. Jeśli już to zrobią i jeśli nawet rozpoczną diagnostykę, to te same badania, np. próba wysiłkowa, która jest bardzo czułym testem nieinwazyjną dla mężczyzn, czyli w kolejnym badaniu koronarografii występuje konkretna zmiana w tętnicy wieńcowej, o tyle u kobiet ta próba wysiłkowa jest testem nieczułym. Po drugie sama koronarografia u kobiet jest rzadziej wykonywana. Trudno to zrozumieć, bo jeśli jest podejrzenie o niedokrwienie, to lekarz internista czy kardiolog powinien wysłać pacjentkę do dalszej diagnostyki. Nie dotyczy to tylko Polski. Tak dzieje się też w Stanach Zjednoczonych i Europie. Jest nierównowaga na niekorzyść kobiet jeśli chodzi o robienie koronarografii oraz o działania lecznicze, czyli poszerzanie tętnic wieńcowych czy bajpasy. Można powiedzieć, że kobiety, którym wykonano poszerzenie tętnicy wieńcowej czy bajpasy, mają gorsze rokowania niż mężczyźni. Być może jest to spowodowane tym, że naczynia wieńcowe u kobiet są mniejsze i węższe. U kobiet też częściej występuje cukrzyca. Te dwa czynniki sprawiają, że nawet gdy dobrze poszerzymy naczynia wieńcowe,

to u kobiet częściej i łatwiej dochodzi do ponownego zwężenia w tym samym miejscu. Kobiety przez to, że oddalają od siebie świadomość przyczyny objawów niedokrwienia serca, do pracowni hemodynamicznej, w której można im poszerzyć tętnicę, docierają z półgodzinnym opóźnieniem. To jest olbrzymie opóźnienie, biorąc pod uwagę tzw. złotą godzinę przy zawale serca.